
1939:
Gwarantujemy granice Polski!
1944:
1944 r. – Churchill w parlamencie angielskim:
„Muszę o tym przypomnieć, że w przeszłości nigdy nie udzieliliśmy Polsce jakichkolwiek gwarancji".

Tak wygląda pomoc aljantów dla Polski!

Niegdyś:

Z przemówienia Churchilla w czerwcu 1939:

»...Daliśmy absolutne gwarancje Polsce... uważam za rzecz absolutnie pożądaną, aby rząd nasz ogłosił wobec całego świata, że zaatakowanie Polski oznacza wojnę...«

Obecnie:

Z prasy polskiej w Anglji, wrzesień 1944:

Przewodniczący Rady Narodowej wysłał telegramy do prezydenta Roosvelta i prem. Churchilla:

»W imieniu Rady Narodowej zwracam się z prośbą o natychmiastową pomoc dla Warszawy w żywności, lekarstwach i broni. Prośbę tą skierowuje Rada Narodowa dlatego, ponieważ w praktyce żadna pomoc nie jest udzielana. Dalsze niezrozumiałe izolowanie Warszawy musi się skończyć. Sprzymierzeni muszą wreszcie spełnić swój obowiązek«.

Z przemówienia Churchilla we wrześniu 1944:

»...Aljans Anglji, Rosji Sowieckiej i Stanów Zjednoczonych nie był nigdy ściślejszy jak obecnie. Rosja Sowiecka życzy sobie pomocy brytyjskiej w zakresie zmian terytorjalnych na granicach Polski. Rosja Sowiecka ma prawo sama powziąć decyzję w tej sprawie...«

Dziennik amerykański »New York Times«, październik 1944:

»...Premjer Churchill, który bez wątpienia rozporządza bardzo dobremi informacjami, uważa za właściwe, aby spełniono żądania rosyjskie odnośnie obszarów polskich...«

Szwajcarski dyplomatyczny korespondent pisma londyńskiego »Catholic Herald«, październik 1944:

»...Polacy są zdezorjentowani. Czują, że Anglicy ich opuścili i mówią obecnie, że już niema żadnej nadziei pomyślnego końca, ponieważ żądania komunistów wzrastają z dnia na dzień...«

Sztokholm, w październiku 1944:

»Zakończenie konferencji Churchilla ze Stalinem.
W sobotę rano wydany został urzędowy komunikat w sprawie rokowań pomiędzy Churchillem i Edenem a Stalinem i Mołotowem; komunikat ten znowuż nie pozostawia żadnych wątpliwości co do gotowości Anglji do wydania Europy bolszewizmowi. Komunikat nie zawiera ani słowa o niezależności Polski. Churchill musiał więc z góry aprobować politykę Kremla w tym kraju. Komunikat moskiewski zaznacza w końcu, że spotkanie to odbyło się za wiedzą i zgodą Stanów Zjednoczonych, które przy tych rozmowach zastępował ambasador w Moskwie p. Averell Harriman...«